

Jest decyzja Komisji Europejskiej w sprawie nowej puli eurofunduszy na dokończenie Szczecińskiej Kolei Metropolitalnej

30.12.2023, Andrzej Kraśnicki jr

Budowy SKM nie udało się sfinalizować w kończącej się 31 grudnia aktualnej puli eurofunduszy. Komisja Europejska musiała więc podjąć decyzję, czy dalej będzie wspierać projekt.

O tym, że czekamy na kluczową dla dalszych losów SKM decyzję, informowaliśmy na szczecin.wyborcza.pl na początku listopada.

SKM. Problemy z budową

Od dawna było już wiadomo, że z powodu problemów spółki PKP Polskie Linie Kolejowe z wykonawcą inwestycji, projektu SKM nie uda się zakończyć do końca 2023 roku. A to właśnie z końcem grudnia tego roku mija termin na rozliczenie eurofunduszy z mijającej perspektywy.

Dlatego zapadła decyzja o tzw. fazowaniu projektu. Chodzi w takiej sytuacji o rozliczenie wszystkich wykonanych prac jeszcze w tym roku, a następnie skorzystanie z nowej puli eurofunduszy na dokończenie projektu w kolejnych latach.

Najwięcej jest do zrobienia na trasie Szczecin-Police, której modernizacja była najbardziej opóźniona. Po tym jak PKP PLK stały się właścicielem firmy Trakcja, która prowadzi prace budowlane, roboty zdecydowanie przyspieszyły. Skala przedsięwzięcia jest jednak tak duża, że linia kolejowa będzie zmodernizowana dopiero w połowie 2025 roku. Potem kilka miesięcy zajmie załatwianie certyfikatów i pozwoleń na użytkowanie nowych peronów i przystanków.

Dopiero po tej procedurze będzie można uruchomić SKM w pełnym zakresie. Linia szczecińsko-policka jest ważna, bo to do stacji Szczecin-Niebuszewo ma dojeżdżać większość pociągów jadących z Gryfina, Stargardu i Goleniowa. Kolej pozwoli też obsłużyć strefę przemysłową w północnych dzielnicach Szczecina.

SKM. Decyzja o dofinansowaniu

Na poziomie krajowym decyzje o fazowaniu projektu przeszły sprawnie. Później jednak sprawa trafiła do unijnych ekspertów. Odpowiedzialne za całe przedsięwzięcie Stowarzyszenie Szczecińskiego Obszaru Metropolitalnego musiało odpowiadać na pytania związane z inwestycją. Udało się i wniosek z pozytywną rekomendacją trafił do Komisji Europejskiej. Na tym poziomie znów pojawiły się pytania, a po udzieleniu odpowiedzi pozytywna decyzja wydawała się już tylko formalnością. Ostatecznie zapadła ona 27 grudnia i jest dla projektu SKM pozytywna - możemy skorzystać z nowej puli eurofunduszy na lata 2021-2027.

SKM ma zostać dokończona z programu znanego jako "Feniks", czyli z Funduszy Europejskich na Infrastrukturę, Klimat, Środowisko. Nie stanie się to jednak automatycznie. Stowarzyszenie Szczecińskiego Obszaru Metropolitalnego musi w styczniu 2025 roku złożyć wniosek, a następnie podpisać nową umowę o dofinansowanie.

Dotychczasowe prace kosztowały około 700 mln zł. To nie tylko inwestycje na liniach kolejowych, ale także infrastruktura wokół węzłów przesiadkowych za co odpowiadały samorządy. Drugi etap będzie kosztował ponad 400 mln zł. W sumie cały projekt SKM wart będzie 1 mld 187 mln zł.

Przypadek SKM nie jest jedyny. W skali Polski takich fazowanych projektów jest w sumie 21. Wartość prac przerzuconych na nową, unijną perspektywę to aż 21 mld zł. I niestety o taką kwotę zostanie uszczuplona pula na nowe projekty przewidziane w owej perspektywie.

SKM. Spór o dofinansowanie pociągów

Osobnym problemem jest finansowanie dodatkowych pociągów kursujących pod szyldem SKM. Muszą się do nich dorzucić samorządy. Na razie idzie to opornie. Kiedy Urząd Marszałkowski zaproponował zwiększenie ilości kursów z Goleniowa, Stargardu i Gryfina już od początku 2024 roku, na wyłożenie pieniędzy zdecydował się tylko ten pierwszy samorząd. Dwa pozostałe kwestionują wysokość dopłaty. Szerzej

informowaliśmy o tym na szczecin.wyborcza.pl w artykule "Szczecińska Kolej Metropolitalna jeszcze nie ruszyła, a już się sypie. Samorządy nie chcą dopłacać do dodatkowych pociągów".

Do dogadania wciąż też pozostaje sprawa wspólnego biletu na komunikację miejską na terenie poszczególnych samorządów oraz pociągi regionalne. Ten element SKM ma zacząć działać jeszcze przed zakończeniem całego projektu SKM. Na razie plan zakłada, że pierwszy etap wspólnego biletu zostanie uruchomiony w połowie 2024 roku. Pasażerowie będą mogli kupić bilet okresowy na wybrane środki komunikacji, czyli np. autobusy w Stargardzie, pociąg na trasie Stargard-Szczecin i komunikację miejską w Szczecinie. Cena biletu ma być oczywiście niższa niż suma cen za bilety kupowane osobno na każdy z tych środków transportu.